

***Sygn. akt I ACa 201/17***

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

***Dnia 14 czerwca 2018 r.***

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: SSA Roman Dżiczek

Sędziowie: SA Beata Byszewska (spr.)

SO del. Agnieszka Wachowicz-Mazur

Protokolant: Ignacy Osiński

po rozpoznaniu w dniu 14 czerwca 2018 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa H. J.

przeciwko (...) Bank (...) spółce akcyjnej z siedzibą w W.

o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 25 października 2016 r., sygn. akt I C 73/16

***uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi Okręgowemu w Warszawie do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.***

Agnieszka Wachowicz-Mazur Roman Dżiczek Beata Byszewska

Sygn. akt I ACa 201/17

## UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 21 stycznia 2016 roku skierowanym przeciwko (...) Bank (...) S.A. w W. powódka H. J. wniosła o pozbawienie wykonalności „wyroku” Sądu Rejonowego dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie z dnia 17 kwietnia 2014 roku wydanego w sprawie o sygn. akt I Co 808/14 zaopatrzonego klauzulą wykonalności z dnia 24 kwietnia 2014 roku, a zasądającego od powódki H. J. na rzecz pozwanego kwotę 303.115 zł z odsetkami od dnia 10 lipca 2014 roku do dnia zapłaty wraz z kosztami postępowania. Ponadto powódka wniosła o zasądzenie od pozwanego na jej rzecz zwrotu kosztów postępowania według norm przepisanych. W uzasadnieniu swojego stanowiska powódka zakwestionowała istnienie obowiązku stwierdzonego tytułem egzekucyjnym, podnosząc brak wymagalności roszczenia wywiedziony przez nią na podstawie stwierdzenia, że postanowienia wiążącej ją umowy z pozwanym Bankiem zawierają klauzule abuzywne. Ponadto powódka wywiedzione powództwo łączyła z niekorzystną dla kredytobiorcy zmianą kursu franka szwajcarskiego.

Pozwany (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. w odpowiedzi na pozew złożonej w dniu 28 kwietnia 2016 roku wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz obciążenie kosztami niniejszego postępowania strony powodowej. Ponadto domagał się zasądzenia od powódki poniesionych kosztów postępowania według norm przepisanych.

Wyrokiem z dnia 25 października 2016 r. Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił powództwo w całości, zasądził od powódki na rzecz pozwanego kwotę 6,15 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania, nieuiszczoną przez powódkę w części opłatę od pozwu przejmuje na rachunek Skarbu Państwa.

Powyższy wyrok zapadł po dokonaniu przez Sąd Okręgowy następujących ustaleń faktycznych i rozważań prawnych:

Dnia 25 marca 2009 roku powódka H. J. zawarła z (...) S.A. Spółką Akcyjną Oddział w Polsce z siedzibą w W. UMOWĘ O KREDYT HIPOTECZNY nr (...), w której Bank zobowiązał się oddać do dyspozycji Kredytobiorcy kwotę 220.000 zł. Kredyt ten był przeznaczony na budowę domu systemem gospodarczym, spłatę innych kredytów i zobowiązań konsumpcyjnych i był indeksowany do waluty obcej w CHF (frank szwajcarski). Jednocześnie w tym samym dniu tj. 25 marca 2009 roku powódka złożyła oświadczenie, iż w zakresie jej zobowiązań wynikających z zawartej z pozwanym Bankiem umowy oraz z tytułu prawnych zabezpieczeń wierzytelności Banku wynikającej z udzielonego przez Bank kredytu na mocy Umowy, poddaje się egzekucji w trybie art. 97 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 roku Prawo bankowe (Dz.U.140. Nr 72. Poz.939, z późn zm.). Oświadczenie powódki upoważniało Bank do wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego do kwoty zadłużenia dłużnika wobec Banku, ale nie wyższej niż 444.000 zł oraz do wystąpienia o nadanie klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu w terminie 5 lat od dnia rozwiązania Umowy. Bank poinformował powódkę ponadto, iż w oparciu o złożone przez nią oświadczenie o poddaniu się egzekucji będzie uprawniony po powstaniu wymagalnej wierzytelności do wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego. Tytuł ten zaś miał być podstawą egzekucji prowadzonej według przepisów Kodeksu Postępowania Cywilnego po nadaniu mu przez Sąd klauzuli wykonalności.

Wobec trudności ze spłatą zawartego kredytu pismem z dnia 26 kwietnia 2013 roku powódka zwróciła się do Banku o restrukturyzację kredytu hipotecznego z uwagi na bardzo wysoką ratę. Dnia 09 września 2013 roku ponownie zwróciła się o obniżenie rat.

H. J. zaprzestała spłaty udzielonego jej kredytu, zaś (...) Bank (...) S.A. na podstawie § 21 pkt 1 ppkt 5 oraz pkt 2 ppkt 5,6,7 Regulaminu Kredytu Hipotecznego wypowiedział jej Umowę o kredytu i wezwał ją do zwrotu kredytu wraz z odsetkami, opłatami i prowizjami należnymi Bankowi.

Powódka korespondowała z Bankiem w sprawie zawarcia ugody dotyczącej spłaty zadłużenia.

Wobec zaprzestania przez H. J. spłaty zaciągniętego kredytu (...) Bank (...) S.A. wystawił w dniu 5 marca 2014 roku bankowy tytuł egzekucyjny, któremu Sąd Rejonowy dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie postanowieniem z dnia 17 kwietnia 2014 roku w sprawie I Co 808/14 nadał klauzulę wykonalności.

W oparciu o tak uzyskany tytuł wykonawczy przeciwko dłużnikowi zostało zainicjowane postępowanie egzekucyjne. Przedmiotowe postępowanie jest prowadzone przez B. M. - Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie w sprawie KM 2052/14.

Na skutek połączenia spółek kapitałowych, przeprowadzonego w trybie art. 492 § 1 pkt 1 ustawy z dnia 165 września 2000 r. Kodeks spółek handlowych (Dz.U. z 2000 r, Nr 94, poz. 1037 z późn. zm) w dniu 31 grudnia 2012 roku (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W., na mocy stosownych przepisów prawa (art. 494 § 1 ksh wstąpiła w ogół praw i obowiązków (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W.. W związku z powyższym uprawnienie (...) S.A. Spółki Akcyjnej Oddział w Polsce z siedzibą w W. względem H. J. z tytułu opisanej na wstępie umowy kredytowej przeszło, na zasadzie sukcesji uniwersalnej na (...) S.A. w W., a następnie na (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W., jako następców prawnych pierwotnego wierzyciela.

Powódka H. J. zwróciła się do Miejskiego Rzecznika Konsumentów Urzędu (...)W. z wnioskiem o pomoc w zakresie analizy na temat „abuzywności klauzul zawartych w umowie o kredyt hipoteczny oraz Regulaminie”. W odpowiedzi na wniosek Rzecznik wskazał, które w jego opinii postanowienia umowy noszą znamiona klauzul niedozwolonych.

Sąd Okręgowy wskazał, że powódka swoje roszczenie wywodzi z instytucji powództwa przeciwegzekucyjnego, którego celem jest wzruszenie tytułu wykonawczego, zaś podstawą żądania jest treść art. 840 § 1 pkt 1 i 2 k.p.c., nadto przytoczył treść wspomnianych przepisów.

Sąd Okręgowy ocenił, że podnoszone przez powódkę zarzuty nie mieszczą się w katalogu okoliczności określonych w art. 840 § 1 pkt 1 i 2 k.p.c., gdyż dotyczą zdarzeń zaistniałych przed wydaniem tytułu egzekucyjnego.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do tego, że powódka zakwestionowała istnienie zdarzeń będących podstawą wydania klauzuli wykonalności, Sąd Okręgowy stwierdził, że nie zostało to przez stronę powodową wykazane. Powódka w trakcie procesu powoływała się na abuzywność postanowień Umowy o kredyt hipoteczny oraz Regulaminu Kredytu Hipotecznego udzielanego przez (...) stanowiącego załącznik nr 1 do Umowy, które wypunktowane zostały w piśmie Miejskiego Rzecznika Konsumentów z dnia 26 listopada 2015 roku, a uprawniających Bank do przeliczania ratalnych spłat dokonywania w złotych polskich (po upływie ich płatności) na walutę kredytu, w oparciu o kurs sprzedaży dla tejże waluty, obowiązujący w Banku na dzień wpływu środków. W tym miejscu należało zaznaczyć, że w sprawie nie było sporu między stronami co do faktu zawarcia umowy kredytowej, jej treści oraz braku regularnych spłat przez powódkę udzielonego jej kredytu począwszy od połowy 2013 roku. Istota sporu koncentrowała się więc co do zasady wokół zagadnień prawnych (dotyczących ważności umowy tudzież abuzywności niektórych jej klauzul).

Sąd Okręgowy wskazał, że zgodnie z treścią art. 385<sup>1</sup> k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Pozwany Bank przyznał, że umowa kredytu zawarta z powódką jest stosunkiem obligacyjnym zawartym przez przedsiębiorcę z konsumentem w związku z prowadzoną przez przedsiębiorcę działalnością gospodarczą, a sporne zapisy umowy kredytowej nie zostały indywidualnie uzgodnione z konsumentem, bowiem oparte zostały na standardowym wzorcu umownym stosowanym w okresie, gdy zawarto umowę z powódką. Sąd Okręgowy ocenił, że nie można ostatecznie stwierdzić, iż zapisy umowy są niejednoznaczne i dotyczące głównego świadczenia stron, że postanowienia umowy kształtują prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, a ponadto, że klauzule umowne rażąco naruszają interesy powódki. Udzielony powódce kredyt był należycie i terminowo spłacany, przez około pierwsze 5 lat trwania umowy. Wobec zaprzestania spłaty skierowano do niej wypowiedzenie Umowy o kredyt wraz z zobowiązaniem do zwrotu kwoty kredytu wraz z odsetkami, opłatami należnymi i Bankowymi prowizjami. Powódka nie kwestionowała faktu, że otrzymała pisemne oświadczenie o wypowiedzeniu umowy. Co więcej, próbowała ona w kolejnych rozmowach i pismach z pracownikami Banku zapewnić, iż dokona spłaty należności, bowiem jej problemy finansowe są przejściowe. Zatem wypowiedzenie umowy przez Bank było skuteczne. Należy przy tym wskazać, iż w oświadczeniach składanych przy podpisaniu Umowy kredytu powódka zadeklarowała m.in., że znane jest jej ryzyko wynikające ze zmiany kursu waluty obcej (franków szwajcarskich) w stosunku do waluty polskiej. Ponadto wskazała, iż pozostaje świadoma, iż w przypadku wzrostu kursu franka szwajcarskiego względem złotych polskich, nastąpi odpowiedni wzrost jej zadłużenia wobec kredytodawcy z tytułu zaciągniętego kredytu. Powódka złożyła także oświadczenie, że po zapoznaniu się z faktem ryzyka kursowego, świadomie rezygnuje z możliwości zaciągnięcia kredytu w złotych i dokonuje wyboru zaciągnięcia kredytu indeksowanego do waluty obcej. Reasumując – powódka poprzez wykazywanie abuzywności postanowień umowy lub wzorca (Regulaminu) np. regulujących kwestie wyboru kursu właściwego do przeliczeń, pozwalających bankowi osiągać korzyść z uwagi na spread walutowy lub nadających uprawnienie do zmiany Regulaminów i tabel banku, nie może osiągnąć celu powództwa, jakim jest pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności. Z dniem 26 sierpnia 2011 r., tj. dniem wejścia w życie ustawy z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy – Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 165 poz. 984.), kredytobiorczyni zyskała możliwość uniezależnienia się od wewnętrznej tabeli kursów wymiany walut banku i uniknięcia niekorzystnych skutków spreadu, które to elementy umów były zakwestionowane przez sąd ochrony

konkurencji i konsumentów. Zastosowanie ww. możliwości do już obowiązujących umów kredytu przemawia za tym, że bez zakwestionowanych postanowień wzorca o procedurze spłaty kredytu umowy mogły dalej obowiązywać. Powódka nie skorzystała z żadnej możliwości restrukturyzacji swego zadłużenia, przewalutowania, zmiany sposobu dokonywania spłat. Odnosząc się do kwestionowania przez powódkę podstawy wydania przeciwko niej bankowego tytułu egzekucyjnego, Sąd Okręgowy wskazał, że zgodnie z art. 96 i 97 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 roku – Prawo bankowe (Dz. U. z 2012 roku, poz. 1376 ze zm.), roszczenie objęte bankowym tytułem egzekucyjnym musi być m. in. wykonalne i wynikać z czynności bankowej podjętej z bankiem przez dłużnika. Skuteczność któregoś z formułowanych przez powódkę zarzutów skierowanych w stosunku do bankowego tytułu egzekucyjnego, musiałaby więc prowadzić do uwzględnienia powództwa (przynajmniej w części), albowiem zarówno nieważność umowy, brak wymagalności kwoty wskazanej w bankowym tytule egzekucyjnym, czy niezasadne zawyżenie tej kwoty w istocie prowadziłoby do wykazania braku zobowiązania (w całości bądź w określonym zakresie) stwierdzonego tytułem egzekucyjnym. Prawo wystawiania bankowych tytułów egzekucyjnych stanowi przywilej banków, polegający na ułatwieniu dochodzenia wierzytelności wynikających z czynności bankowych. Podnoszone przez powódkę okoliczności mogły być podnoszone w zażaleniu na postanowienie o nadaniu klauzuli wykonalności, gdyż dotyczącą zdarzeń zaistniałych przed wydaniem tytułu wykonawczego. Z okoliczności podnoszonych przez pozwanego, a nie zaprzeczonych przez powódkę wynika, iż powódka nie kwestionowała wierzytelności ani na etapie postępowania przesądowego, ani komorniczego. Powódka jeszcze przed wydaniem BTE korespondowała z pozwanym Bankiem z zamiarem ugodowego załatwienia sporu. Zatem była świadoma konsekwencji wynikających z zawartej przez nią z pozwanym Bankiem umowy kredytu. Natomiast podnoszenie przez powódkę w toku postępowania o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego okoliczności, które mogły zostać podniesione w toku postępowania w przedmiocie zażalenia na postanowienie o nadaniu klauzuli wykonalności nie mieści się w zakresie okoliczności określonych w art. 840 § 1 pkt 1 i 2 k.p.c. stanowiących postawę powództwa przeciwegzekucyjnego.

Także podnoszone w toku postępowania przez powódkę zarzuty, dotyczące jej trudnej sytuacji materialnej i życiowej, nie mogły stanowić podstawy do uwzględnienia powództwa opozycyjnego. Art. 5 k.c. nie może stanowić samodzielnej podstawy powództwa, w tym powództwa opozycyjnego, co oznacza, że bezpośrednio na jego podstawie nie można oprzeć żądań. Podstawę taką stanowią inne przepisy prawne, których przesłanki zostały spełnione w związku z zaistnieniem nadużycia prawa. W przypadku powództwa opozycyjnego podstawą tą jest art. 840 § 1 pkt 1 k.p.c. (por. wyroki Sądu Najwyższego z 27 stycznia 1999 r., sygn. akt II CKN 151/98, OSNC 1999/7-8/134 i z dnia 5 czerwca 2002 r., II CKN 943/00 LEX nr 521921).

O kosztach procesu Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c., zaś nieuiszczoną przez powódkę w części opłatę od pozwu Sąd przejął na rachunek Skarbu Państwa w oparciu o z art. 113 ust. 4 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych z dnia 28 lipca 2005 roku.

Apelację od tego wyroku wniosła powódka, która zakwestionowała wyrok w całości.

Powódka zarzuciła naruszenie art. 840 § 1 pkt. 1 k.p.c., wskazała na nierozpoznanie istoty sprawy poprzez zaniechanie analizy prawnej w zakresie zakwestionowanych klauzul abuzywnych wskazanych w piśmie Rzecznika Praw Konsumentów, co zdaniem powódki bezpośrednio przekłada się na zawyżone roszczenia finansowe pozwanej. W konsekwencji powódka zakwestionowała całą należność, podnosząc, że pozwany jednostronnie kształtował kursy walut, na podstawie których były przeliczane kredyty. Podkreśliła, że w jej ocenie konieczne jest przeanalizowanie całej umowy w kontekście nieuczciwych zapisów umownych, które powinny być interpretowane na korzyść konsumenta.-poprawić...

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o jej oddalenie i zasądzenie na rzecz pozwanego od powódki kosztów postępowania apelacyjnego. Ponadto wniósł o przeprowadzenie dowodu z dokumentu prywatnego na okoliczność wysokości spłaconej przez powódkę należności z tytułu umowy kredytowej, w tym w okresie po wystawieniu bankowego tytułu egzekucyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja zarzucająca nierozpoznanie istoty sprawy była uzasadniona.

Jak trafnie zauważono w orzecznictwie, zgodnie z art. 187 § 1 k.p.c. powód powinien dokładnie określić żądanie, granicami którego związany jest rozpoznający sprawę sąd. Związanie granicami żądania nie oznacza jednak bezwzględnego związania samym sformułowaniem żądania. Sąd na każdym etapie powinien dbać o prawidłowe i dostatecznie szczegółowe i precyzyjne jego sformułowanie, a braki w tym zakresie uzupełniane są na żądanie przewodniczącego, w przypadku pozwu, w trybie art. 130 k.p.c., a w toku procesu w trybie art. 212 k.p.c. (por. postanowienie SN z dnia 18 marca 2010 r., V CZ 10/10, LEX nr 784218).

Jednocześnie zgodnie z art. 843 § 3 k.p.c. w pozwie powód winien przytoczyć wszystkie zarzuty jakie w tym czasie mógł zgłosić pod rygorem utraty prawa do korzystania z nich w dalszym postępowaniu (dalej zgłoszone zarzuty są sprekludowane). Wobec powyższego Sąd rozpoznający sprawę o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności ma obowiązek ustosunkowania się do wszystkich zarzutów podniesionych przez powoda w pozwie, a jeśli są niejasne, winien ustalić ze stroną jakiej w istocie są treści.

W tej sprawie powódka wniosła o pozbawienie tytułu wykonawczego jakim jest bankowy tytuł egzekucyjny wykonalności, a w pozwie zakwestionowała wysokość należności objętej tytułem, jak również skuteczne wypowiedzenie jej umowy kredytowej (w pozwie wskazała, że takie pismo nie zostało jej doręczone). W kontekście wysokości należności objętej tytułem podniosła abuzywność szeregu postanowień łączącej strony umowy kredytowej odwołując się do dołączonego do pozwu pisma Miejskiego Rzecznika Konsumentów, który przeanalizował rzeczoną umowę kredytową oraz podniosła wadliwe naliczanie odsetek w czasie, gdy została już ustanowiona hipoteka na nieruchomości.

Zwrócić należy uwagę, że powódka występowała w tej sprawie bez pomocy pełnomocnika, zaś złożony pozew był dosyć lakoniczny, co mogło nastroczać trudności z uchwyceniem podstawy faktycznej powództwa. Tym niemniej Sąd w ramach materialnego kierownictwa nad postępowaniem i związanych z tym kompetencji do moderowania wystąpień stron procesu może uzyskać od strony wyjaśnienia czy to poprzez zobowiązanie do złożenia dalszych pism czy wysłuchanie co do istotnych kwestii niezbędnych dla właściwej oceny znaczenia twierdzeń faktycznych i prezentowanych zarzutów. Po części Sąd Okręgowy skorzystał z tej możliwości, gdy zobowiązał powódkę do uzupełnienia wniosku o udzielenie zabezpieczenia oraz zajęcia stanowiska wobec odpowiedzi na pozew i zezwolił na złożenie pisma procesowego przez powódkę (art. 207 § 3 k.p.c.). W tym piśmie (k-136) powódka rozwinęła kwestie związane z, jej zdaniem, niewłaściwym wyliczeniem kwoty zadłużenia objętej bankowym tytułem egzekucyjnym. Nadto w piśmie uzupełniającym wniosek o udzielenie zabezpieczenia (k-71) powódka również doprecyzowała podstawę faktyczną powództwa. Jednocześnie powódka nie podnosiła żadnych nowych -poza wymienionymi w pozwie- zarzutów, a jedynie wyjaśniała jakie mają one znaczenie w niniejszej sprawie.

Sąd Okręgowy rozpoznający sprawę nie odniósł się do twierdzeń pozwu uzupełnionych dalszymi pismami, nie rozpoznając w istocie zarzutów sformułowanych przez powódkę wobec bankowego tytułu wykonawczego. Jedynie w zakresie wypowiedzenia umowy Sąd pierwszej instancji podniósł, że skoro powódka nie kwestionowała wypowiedzenia to było ono skuteczne. Stwierdzenie to stoi w sprzeczności ze stanowiskiem powódki zawartym w pozwie, zaś Sąd Okręgowy nie ustalił, z jakiego powodu powódka twierdzi, że umowa nie została jej skutecznie wypowiedziana.

Pozostałe zarzuty sformułowane w pozwie- w odniesieniu do wysokości należności objętej bankowym tytułem egzekucyjnym nie zostały rozpoznane przez Sąd pierwszej instancji, co wynikało z błędnego założenia, że „podnoszone przez powódkę zarzuty nie mieszczą się w katalogu okoliczności określonych w art. 840 § 1 i 2 k.p.c. , lecz dotyczą zdarzeń zaistniałych przed wydaniem tytułu egzekucyjnego”. W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Sąd Okręgowy wprost stwierdził, że z tego powodu nie wdaje się w merytoryczną ocenę podniesionych przez powódkę okoliczności. Ponadto Sąd Okręgowy stwierdził, że wywodzone przez powódkę zarzuty mogły być przedmiotem zażalenia na postanowienie o nadaniu klauzuli wykonalności.

Stanowisko Sądu Okręgowego było nieprawidłowe. Zgodnie z ogólnym ciężarem dowodu w sprawach o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności, do powoda należy wykazanie wystąpienia lub niewystąpienia zdarzeń, na których oparto wydanie tytułu wykonalności. Dłużnik (powód) może przy tym powoływać się na zdarzenia, które wystąpiły po powstaniu tytułu wykonawczego, jak i przed jego powstaniem (np. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 7 kwietnia 2016 r., II CSK 522/15, Lex nr 2052524).

Nie ulega żadnej wątpliwości, że niewłaściwe określenie wysokości zadłużenia w bankowym tytule egzekucyjnym stanowi podstawę do pozbawienia go wykonalności na podstawie art. 840 § 1 k.p.c. Bankowy tytuł egzekucyjny zaopatrzony w klauzulę wykonalności jest pozasądowym tytułem wykonawczym, ma służyć uproszczonemu dochodzeniu przez banki należności, a więc struktura zadłużenia dłużnika banku powinna w sposób jasny odzwierciedlać istniejące zobowiązanie tego dłużnika wobec banku jako wierzyciela. Proces o pozbawienie wykonalności bankowego tytułu egzekucyjnego umożliwia dłużnikowi banku zweryfikowanie własnego zadłużenia i ewentualnego podjęcia obrony prawnej. Powódka podnosiła, że z uwagi na postanowienia umowne- jej zdaniem abuzywnie- wadliwie wyliczono wysokość należności głównej objętej bankowym tytułem egzekucyjnym, nadto podnosiła niewłaściwe wyliczenie wysokości odsetek pomimo ustanowienia hipoteki, a zatem chodzi także o prawidłową wykładnię łączącego strony umownego stosunku kredytowego na podstawie art. 65 k.c.

Nie może zejść z pola widzenia, że w okolicznościach tej sprawy konieczne było rozważenie w ramach kontroli incydentalnej, czy wskazywane przez powódkę postanowienia umowne mają charakter klauzul niedozwolonych, czy dotyczą istotnych postanowień umownych oraz jaki miałyby to wpływ na prawidłowość wyliczenia należności objętej bankowym tytułem egzekucyjnym. W przypadku bowiem uznania, że poszczególne lub niektóre postanowienia umowy kredytowej mają charakter niedozwolonych postanowień zgodnie z art. 385<sup>1</sup> § 1 zd. 1 k.c. postanowienia takie nie wiążą konsumenta, co w orzecznictwie przeważnie interpretuje się jako zastosowanie sankcji bezskuteczności działającej od samego początku, mocą samego prawa i branej pod uwagę przez sąd z urzędu. Wówczas-gdyby okazało się, że całość lub część postanowień określanych przez powódkę jako abuzywnie rzeczywiście ma taki charakter- zachodziłaby konieczność przeliczenia zobowiązania powódki wobec banku. Podkreślenia wymaga ponownie fakt, że powódka w tej sprawie nie była reprezentowana przez zawodowego pełnomocnika, co nakłada na sąd orzekający obowiązki określone w art. 5 k.p.c., a nawet mogłoby uzasadniać skorzystanie z art. 232 zd. 2 k.p.c.

Takiej oceny Sąd Okręgowy zaniechał wobec wadliwego przyjęcia, że powódka nie mogła podnosić zarzutów związanych ze zdarzeniami mającymi miejsce przed powstaniem tytułu egzekucyjnego, co w ocenie tego Sądu uprawniało do uchylenia się od oceny merytorycznej roszczenia powódki.

W ocenie Sądu Apelacyjnego Sąd Okręgowy nie rozważył zatem zarzutów powódki podniesionych w pozwie, a składających się na zakresloną podstawę faktyczną powództwa. W tej sytuacji rozważyć należy, czy doszło do rozpoznania przez ten Sąd istoty sprawy, gdyż taki zarzut podniosła skarżąca.

W myśl art. 386 § 4 k.p.c. sąd drugiej instancji może uchylić zaskarżony wyrok i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania w razie nierozpoznania istoty sprawy przez sąd pierwszej instancji. W doktrynie i orzecznictwie jednolicie przyjmuje się, że pojęcie "istoty sprawy" w rozumieniu omawianego przepisu to materialny aspekt sporu. „Rozpoznanie”, to rozważenie oraz ocena poddanych przez strony pod osąd żądań i twierdzeń, a w konsekwencji - załatwienie sprawy w sposób merytoryczny lub formalny, w zależności od okoliczności i procesowych uwarunkowań konkretnej sprawy. Innymi słowy, rozpoznanie istoty sprawy oznacza zbadanie materialnej podstawy żądania pozwu oraz merytorycznych zarzutów strony przeciwnej. Z kolei interpretując przesłankę nierozpoznania istoty sprawy wskazuje się, że należy przez to rozumieć sytuację, w której Sąd pierwszej instancji ograniczając zakres badania sprawy w rezultacie nie odniósł się do kwestii tworzących materialnoprawną podstawę powództwa lub merytorycznych zarzutów pozwanego (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 7 października 2015, I CZ 68/15 i tam cytowane wcześniejsze wypowiedzi judykatury).

Do nierozpoznania istoty sprawy w rozumieniu art. 386 § 4 k.p.c. dochodzi zatem wówczas, gdy sąd rozstrzygnął nie o tym, co było przedmiotem sprawy, zaniechał zbadania materialnej podstawy żądania, pominął całkowicie

merytoryczne zarzuty zgłoszone przez stronę, rozstrzygnął o żądaniu strony na innej podstawie faktycznej i prawnej niż zgłoszona w pozwie, nie rozważył wszystkich zarzutów pozwanego dotyczących kwestii faktycznych, czy prawnych rzutujących na zasadność roszczenia będącego przedmiotem sprawy (por. np. postanowienie SN z dnia 26 listopada 2012 r., III SZ 3/12, Lex nr 1232797).

Wobec powyższego za nierozpoznanie istoty sprawy musi być poczytane pominięcie przy rozstrzyganiu przez Sąd konieczności zbadania i ustalenia, a następnie prawnej oceny okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia wskutek błędnego uznania braku ich znaczenia prawnego.

W systemie apelacji pełnej w świetle art. 386 § 4 k.p.c. jako zasadę przyjęć należy w przypadku dostrzeżenia wadliwego pominięcia wniosków dowodowych, kontynuowanie postępowania dowodowego w toku rozpoznania apelacji. Również stwierdzenie w toku kontroli instancyjnej nierozpoznania sprawy co do istoty nie powoduje obligatoryjnego uchylecia zaskarżonego wyroku a jedynie możliwość wydania takiego orzeczenia. Norma art. 386 § 4 k.p.c. przewidująca kompetencję Sądu drugiej instancji do wydania orzeczenia kasatoryjnego w razie nierozpoznania przez sąd pierwszej instancji istoty sprawy albo gdy wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości musi być więc interpretowana jako wyjątek od zasady merytorycznego rozpoznania sprawy przez Sąd odwoławczy. Wskazuje się w orzecznictwie i judykaturze, że także w sytuacjach opisanych w tym przepisie Sąd odwoławczy zachowuje kompetencję do kontynuowania postępowania dowodowego i wydania orzeczenia co do istoty sprawy (w tym także ewentualnego orzeczenia reformatoryjnego). Granicy tej możliwości upatruje się we względach wynikających z obowiązku zachowania praw gwarancyjnych stron procesu związanych z konstytucyjną zasadą dwuinstancyjności. Zatem w sytuacji, gdy merytoryczne rozstrzygnięcie Sadu odwoławczego w okolicznościach sprawy powodowałyby zachwianie prawa do poddania orzeczenia kontroli instancyjnej, zasadne jest wydanie orzeczenia uchylającego zaskarżony wyrok. Taka sytuacja zachodzi w niniejszej sprawie, skoro Sąd Okręgowy poza nawiasem swoich ustaleń i ocen prawnych umieścił opisane powyżej kwestie, tworzące podstawę żądania pozbawienia wykonalności objętego pozwem tytułu wykonawczego poprzestając na uznaniu, że nie mieszczą się one w katalogu z art. 840 § 1 i 2 k.p.c.

Istotą sprawy było zaś w niniejszym procesie niewątpliwie orzeczenie o zasadności pozbawienia wykonalności wskazanego w pozwie tytułu wykonawczego w kontekście zarzutów, jakie w tym zakresie podniosła powódka w pozwie i pismach uzupełniających pozew.

Odnosząc te uwagi do wzorca oceny stanu sprawy w płaszczyźnie normy art. 386 § 4 k.p.c. stwierdzić należy, że ocena wyników postępowania dowodowego w całości przez Sąd odwoławczy, a następnie ocena materiału w kontekście twierdzeń faktycznych przedstawionych przez obie strony i wreszcie dokonana na tej podstawie ocena żądania pozwu powodowałyby niewątpliwie, że strona przegrywająca proces pozbawiona zostałaby prawa do kontroli instancyjnej.

Skoro więc Sąd pierwszej instancji zaniechał dokonania merytorycznej oceny wszystkich zarzutów podniesionych w pozwie, w ogóle nie przystępując do ich zbadania, to badanie przez Sąd odwoławczy tych kwestii w istocie ograniczałoby prawa obu stron do poddania orzeczenia co do istoty sprawy kontroli instalacyjnej.

W takiej sytuacji, dla urzeczywistnienia prawa obu stron do postępowania dwuinstancyjnego, koniecznym było uchylene zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Z powyższych Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 4 k.p.c. uchylił zaskarżony wyrok i sprawę przekazał Sądowi Okręgowemu w Warszawie do ponownego rozpoznania, pozostawiając jednocześnie temu Sądowi na podstawie art. 108 § 2 k.p.c. rozstrzygnięcie o kosztach instancji odwoławczej.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Okręgowy winien ocenić zarzuty powódki kierowane przeciwko bankowemu tytułowi egzekucyjnemu, dokonać oceny wniosków dowodowych stron oraz przeprowadzić postępowanie dowodowe, po ewentualnym pouczeniu powódki w trybie art. 5 k.p.c. i dokonać merytorycznej oceny żądania strony powodowej pod kątem właściwych przepisów prawa materialnego. Nadto winien ocenić, jakie znaczenie dla żądania powódki

ma złożony przez stronę pozwaną i dopuszczony przez Sąd Apelacyjny dowód z dokumentu prywatnego- zestawienia spłaty rat kredytu przez powódkę.

Agnieszka Wachowicz-Mazur Roman Dzięczek Beata Byszewska